

Znaczenie opinii seksuologicznej dla oceny poczytalności sprawców najpoważniejszych przestępstw seksualnych

Importance of sexologist's expertise for assessing sanity of perpetrators of major sexual crimes

Paweł Marcinkiewicz

Prokuratura Rejonowa Katowice Północ

Streszczenie

W artykule przedstawiono zasady współpracy biegłych seksuologów z biegłymi psychiatrami w ramach opiniowania w przedmiocie poczytalności sprawców najpoważniejszych przestępstw seksualnych. Opisano podstawy prawne powołania biegłych do badania stanu zdrowia psychicznego sprawcy, zwłaszcza przepisy regulujące udział w takim badaniu biegłego seksuologa w przypadku oskarżonego z potencjalnymi zaburzeniami preferencji seksualnych. Zaprezentowano typy opinii wydawanych przez biegłych tych specjalności, w tym opinię kompleksową i opinię odrębną włączaną do opinii głównej. Opisano sposoby, w jakich opinia seksuologiczna może wpływać na końcową diagnozę stanu psychicznego oskarżonego. Podano przykłady różnego typu opinii z akt spraw zakończonych przed polskimi sądami, przytaczając wnioski opinii seksuologicznych i psychiatrycznych.

Słowa kluczowe: badanie poczytalności, opinia seksuologiczna, poważne przestępstwa seksualne, zaburzenia preferencji seksualnych

Seksuologia Polska 2014; 12 (1): 31–35

Abstract

The article presents rules of cooperation between expert sexologists and expert psychiatrists within diagnosing sanity of perpetrators of major sex crimes. The legal ground for expertise of state of perpetrator's mental health was described, with special emphasis on the procedural regulations of participation in such an examination of the expert sexologist when the accused has potential disorder of sexual preferences. Types of expertise conducted by specialists in these fields were shown, including complex expertise and separate expertise incorporated in the main opinion. The ways, in which sexologist's expertise may influence the final diagnosis of offender's mental state were presented. The examples were shown of different types of expertise from case files where legal proceedings in Polish courts were finished, presenting conclusions from sexologists' and psychiatrists' opinions.

Key words: examination of sanity, sexologist's expertise, major sexual crimes, disorders of sexual preferences

Polish Sexology 2014; 12 (1): 31–35

Podstawy prawne powołania biegłego seksuologa do udziału w opiniowaniu sądowo-psychiatrycznym

Zgodnie z obowiązującymi standardami państwa prawa odpowiedzialność karną za popełniony czyn zabroniony może ponosić wyłącznie osoba podmiotowo zdolna do przypisania winy, rozumianej jako subiektywna wadliwość ukształtowania i realizacji decyzji woli. Istotą winy w rozumieniu prawa karnego jest normatywna ocena zachowania sprawcy prowadząca do ustalenia, czy w danej sytuacji mógł on zachować się zgodnie z prawem, czy też możliwość ta była wyłączona lub ograniczona [1].

Warunkami przypisania winy są przede wszystkim zdolność podmiotu do jej ponoszenia oraz wymagalność oparcia się zewnętrznej sytuacji motywacyjnej. Zdolność podmiotu zależy od jego wieku oraz poczytalności [2]. Poczytalność w znaczeniu prawnym to określony status psychiczny sprawcy, pozwalający mu na właściwe rozumienie własnego zachowania i swobodne kształtowanie związanych z nim procesów decyzyjnych. Zgodnie z brzmieniem art. 31 § 1 kodeksu karnego nie popełnia przestępstwa osoba, która z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych nie mogła w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia albo pokierować swoim postępowaniem. Przyjęta konstrukcja, oprócz źródeł niepoczytalności, wskazuje również konsekwencje w sferze intelektu lub woli w alternatywnej postaci niezdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania własnym postępowaniem. Zbiorcza kategoria „inne zakłócenia czynności psychicznych” może dotyczyć okoliczności natury patologicznej, ale także stanów lub sytuacji fizjologicznych [3].

W razie pojawienia się wątpliwości co do poczytalności sprawcy w czasie popełnienia czynu zabronionego obowiązkiem organu procesowego — w zależności od stadium postępowania sądu lub prokuratora — jest, zgodnie z art. 202 § 1 kodeksu postępowania karnego, powołanie dwóch biegłych lekarzy psychiatrów celem wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego i jego zdolności do udziału w procesie. Paragraf 2 przepisu przewiduje możliwość dokooptowania do udziału w wydaniu opinii, na wniosek psychiatrów, biegłego lub biegłych innych specjalności. Takim biegłym jest najczęściej psycholog lub neurolog, a w przypadku przestępstwa o charakterze seksualnym lub wskazującym na motywację seksualną także seksuolog. Rola biegłego seksuologa rośnie proporcjonalnie do stopnia zaburzenia sprawcy w sferze seksualnej, zwłaszcza w razie podejrzenia występowania u oskarżonego zaburzeń preferencji seksualnych. Tego rodzaju zaburzenia, jeżeli nie zostaną prawidłowo zdiagnozowane

przez biegłych, mogą zostać błędnie potraktowane jako zakłócenia czynności psychicznych nieskutkujące wyłączeniem lub ograniczeniem poczytalności sprawcy [4]. Z tego powodu ustawodawca w art. 202 § 3 kodeksu postępowania karnego przewidział, że do udziału w wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych sąd lub prokurator powołuje biegłego lekarza seksuologa. Zarówno w doktrynie prawa karnego procesowego, jak i w orzecznictwie sądowym podkreśla się, że cytowany przepis nakłada na organ procesowy obowiązek powołania biegłego tej specjalności, a zaniechanie tego obowiązku stanowi rażąco naruszenie procedury karnej. Biegłego seksuologa (obligatoryjnie lekarza) powołuje się z urzędu bez potrzeby uzyskania wniosku, a nawet niezależnie od stanowiska biegłych psychiatrów w tym przedmiocie [5].

Podkreślić jednak należy wąskie rozumienie kodeksowego sformułowania „przestępstwo popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych”. Chodzi tu bowiem wyłącznie o takie sytuacje, gdzie zaburzenie preferencji jest zasadniczym powodem dopuszczenia się przestępstwa seksualnego. Gdyby zatem zaburzenie nie wystąpiło, nie doszłoby do popełnienia czynu zabronionego przez sprawcę [6]. Natomiast samo pojęcie zaburzenia preferencji seksualnej zostało zdefiniowane w Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych — ICD 10 (*International Classification of Diseases*), w której zaburzenia te oznaczone zostały symbolem F-65 [7].

Opinie biegłych różnych specjalności powoływanych do diagnozowania stanu psychicznego tego samego oskarżonego mogą pozostawać ze sobą w różnej relacji. Zgodnie z brzmieniem art. 193 § 3 kodeksu postępowania karnego, to organ procesowy decyduje, czy biegli mają wydać opinie odrębne, czy też opinię wspólną (kompleksową). Orzecznictwo Sądu Najwyższego przesądziło jednak, że w przypadku opinii wydawanej w trybie art. 202 § 3 kodeksu postępowania karnego biegli wprawdzie mogą wydać formalnie odrębne opinie, powinni jednak przeprowadzić badania wspólnie i uzgodnić swoje stanowisko co do wniosków końcowych. Należy przy tym podkreślić, że powołany przepis istnieje w procedurze karnej od czerwca 2010 roku, zatem wcześniej wydawane opinie, w tym przytaczane w dalszej części artykułu, mogły opierać się na poprzednio obowiązującym stanie prawnym, oddającym kwestie relacji pomiędzy opiniami biegłych wyłącznie do dyspozycji ich samych i organu zlecającego badania. Jakkolwiek nawet w obowiązującym stanie prawnym postulat wspólnego przeprowadzania badań i diagnozowania oskarżonego jest bardzo rzadko realizowany w praktyce. Powołany jednak przez sąd lub prokuratora zespół biegłych wydaje w takim przypadku

zawsze opinię kompleksową w ogólnym znaczeniu tego słowa, a zatem taką, w której wnioski końcowe biegłych różnych specjalności są uzgadniane [8].

O ile biegli psychiatrzy są wyłącznie uprawnieni do wydawania opinii w przedmiocie poczytalności oskarżonego, o tyle pozostali współopiniujący biegli w sposób autonomiczny, a nie subsydiarny, wypowiadają się na temat zachowania, cech czy właściwości oskarżonego, ale nie bezpośrednio o stanie jego zdrowia psychicznego. W przypadku podejrzenia zaburzeń preferencji seksualnych sprawcy ocena tych elementów będzie spoczywała głównie na biegłych lekarzach seksuologach, biegli psychiatrzy uwzględnią natomiast ich ocenę w końcowej opinii sądowo-psychiatrycznej.

Umiejscowienie diagnozy seksuologicznej w opinii o stanie zdrowia psychicznego sprawców najpoważniejszych przestępstw seksualnych

Kategoria „poważne” przestępstwa seksualne ma oczywiście charakter arbitralny, gdyż co do zasady każdy czyn wymierzony przeciwko wolności seksualnej innej osoby znamionuje wysoki stopień społecznej szkodliwości, trudno zatem mówić o „niepoważnych” przestępstwach seksualnych. Niemniej jednak istnieje podgrupa seksualnych zachowań kryminalnych, które niewątpliwie można nazwać szczególnie niebezpiecznymi, zarówno z perspektywy jednostki, jak i społeczeństwa. Należą do niej zabójstwa na tle seksualnym, gwałty, a także czynności seksualne podejmowane wobec dzieci. Pewnym obiektywnym, choć również arbitralnym, kryterium zakwalifikowania wymienionych czynów do kategorii najpoważniejszych przestępstw seksualnych jest fakt, że w części szczególnej kodeksu karnego ustawodawca przewidział za ich popełnienie najsurowsze kary — do 12 lat pozbawienia wolności i wyższe.

Analiza praktyki opiniodawczej w tego rodzaju sprawach pozwala na wyróżnienie kilku typów powiązań między ekspertyzami biegłych seksuologów a sądowo-psychiatryczną diagnozą poczytalności oskarżonego.

Zdecydowanie najczęściej spotykaną formą współopiniowania biegłych psychiatrów i seksuologa jest przeprowadzenie odrębnych badań oraz wydanie odrębnych opinii przez biegłych obu specjalności, przy czym opinia seksuologiczna zostaje uwzględniona w treści i wnioskach opinii sądowo-psychiatrycznej. Rzadkością są opinie kompleksowe rozumiane rygorystycznie jako wydawane przez biegłych łącznie, po wspólnie przeprowadzonych badaniach. Wyjątkiem są opinie w tych przypadkach, kiedy jeden ze współ-

opiniujących biegłych był zarówno psychiatrą, jak i seksuologiem, wykonywał zatem badania niejako w podwójnej roli. W większości przeanalizowanych spraw opinia biegłego seksuologa była jednak dołączona do akt jako odrębny dokument, natomiast w części sprawozdawczej i we wnioskach końcowych opinii sądowo-psychiatrycznej znajdowało się wyraźne odniesienie do niej lub wręcz dosłowny cytat znacznych jej fragmentów.

Udział biegłego z zakresu seksuologii może ograniczyć się do konsultacji (badania, wywiadu) seksuologicznej, wykonywanej wyłącznie na potrzeby oceny poczytalności sprawcy. Przykładem takiej formy opiniowania jest sprawa Łukasza G., oskarżonego o usiłowanie gwałtu na przypadkowo napotkanej kobiecie, a następnie utopienie jej w rzece. W opinii sądowo-psychiatrycznej zawarto fragment określony jako „wywiad seksuologiczny”, który następnie pozwolił biegłym na uznanie zachowania oskarżonego wobec kobiety za zachowanie zastępcze, służące rozładowaniu fizjologicznego napięcia seksualnego. W pojedynczych przypadkach zdarza się również, że biegli lekarze psychiatrzy samodzielnie, bez udziału biegłego seksuologa, wypowiadają się w przedmiocie występowania u oskarżonego zaburzeń natury seksualnej i ich wpływu na poczytalność badanego. Na przykład w sprawie Krzysztofa S., któremu zarzucono zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem młodej kobiety i usiłowanie jej zabójstwa poprzez duszenie smyczą, zespół biegłych złożony z psychiatrów i psychologa wykluczył u oskarżonego „ciężkie formy zaburzeń preferencji seksualnych”.

Z kolei w sprawie Pawła K., oskarżonego o brutalne pobicie, zgwałcenie i uduszenie kobiety, biegli psychiatrzy nie tylko samodzielnie ocenili zdolność do rozpoznania przez sprawcę znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, ale również złożyli oświadczenie, z którego wynikało, że nie widzą konieczności dodatkowego powołania biegłego seksuologa. Biegli rozpoznali u oskarżonego uzależnienie krzyżowe (od alkoholu i substancji psychoaktywnych) oraz osobowość zaburzoną agresywną z tendencją do zachowań aspołecznych, które to cechy nie skutkowały wyłączeniem lub ograniczeniem jego poczytalności w czasie popełniania czynu.

Znaczenie opinii seksuologicznej dla diagnozy poczytalności oskarżonego na podstawie badań aktowych

Opinie wydawane łącznie, zarówno kompleksowe, jak i odrębne włączane do opinii głównej, typuje co do zasady określonego rodzaju powiązanie meryto-

ryczne, choć nie zawsze będzie ono równoznaczne z bezpośrednim wpływem opinii seksuologicznej na psychiatryczną.

Wspólne opinie psychiatrów i seksuologów mogą zawierać konkluzje wskazujące na brak związku seksualności oskarżonego, rozumianej jako względnie stały sposób jego funkcjonowania w tej sferze, z charakterem popełnionego przestępstwa. Taki brak związku występuje najczęściej w przypadku wykluczenia przez biegłych zaburzeń seksualnych u oskarżonego, w szczególności w sferze jego preferencji seksualnych. W tych sytuacjach biegli seksuolodzy i psychiatrzy zwykle zgodnie stwierdzają zaburzenia struktury osobowości oskarżonego, które w powiązaniu z odhamowującym wpływem określonych czynników fizjologicznych (alkohol, narkotyki) lub sytuacyjnych (prowokacja, odrzucenie propozycji dobrowolnego kontaktu) doprowadzają do wystąpienia zachowania patologicznego u osoby funkcjonującej prawidłowo w sferze seksualnej.

W praktyce diagnostycznej można wyróżnić dwa podtypy omawianej sytuacji. Stosunkowo często zachowanie o wydawałoby się jawnej ekspresji seksualności jest oceniane przez biegłych seksuologów jako pozbawione motywacji o charakterze seksualnym. W sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w G. mężczyzna oskarżony o usiłowanie zgwałcenia i zabójstwa małoletniej znajomej został zdiagnozowany przez biegłego seksuologa jako osoba, której motywacje zachowania nie miały natury seksualnej, lecz stanowiły „próbę infantylnego rozładowania powstałego napięcia seksualnego”. Biegli psychiatrzy rozpoznali u mężczyzny osobowość dysocjalną ze skłonnością do nadużywania alkoholu. W innej sprawie Robert C. został oskarżony o zgwałcenie i uduszenie sąsiadki, której zwłoki następnie ukrył. Biegły seksuolog wykluczył u mężczyzny występowanie motywacji wynikającej z patologii seksualnej, wskazując na prawdopodobne podłoże czynu w postaci nieprawidłowej osobowości, niedokształcenia uczuciowości wyższej i obniżonej autokrytycznej oceny swego postępowania.

Pośrednią formę oddziaływania diagnozy seksuologicznej na ocenę poczytalności sprawcy stanowią te przypadki, w których biegli stwierdzają istnienie motywacji seksualnej w zachowaniu oskarżonego, wykluczając jednak w tej sferze występowanie patologii, która mogłaby przesądzać o wyłączeniu bądź ograniczeniu jego poczytalności. Przykładem takiej ekspertyzy jest sprawa Mariusza B., oskarżonego o brutalny gwałt na znajomej 9-letniej dziewczynce, a następnie utopienie jej w wannie. W tej drastycznej sprawie współopiniujący biegli seksuolog i psycholog stwierdzili u mężczyzny heteroseksualną orientację, brak zaburzeń preferencji seksualnych pod postacią pedofilii, osobowość

psychopatyczną i impulsywną oraz motywację wynikającą z popędu seksualnego nałożoną na opisane zaburzenia osobowości. Zdaniem biegłych szczególnie brak empatii, niezdolność do współodczuwania bólu, cierpienia i lęku u innych ludzi pozwoliły badanemu na dokonanie gwałtu połączonego ze spowodowaniem rozległych obrażeń wewnętrznych na dziecku, z którym wcześniej wielokrotnie się bawił. Biegli lekarze psychiatrzy, uwzględniając między innymi opisaną opinię, zdiagnozowali u Mariusza B. zaburzenia osobowości w sferze charakteru, życia popędowego i zachowania, nieskutkujące zastosowaniem art. 31 § 1 lub 2 kodeksu karnego.

Podobnie przedstawiała się od strony diagnostycznej sytuacja Marcina P., oskarżonego o pobicie do nieprzytomności znanej mu z widzenia dziewczyny metalową rurką, zgwałcenie ofiary, a następnie pozabawienie jej życia kawałkiem znalezionej w pobliżu szkła. Według opinii seksuologicznej w przypadku oskarżonego doszło do zgwałcenia z motywów seksualnych, a ujawniona przy tym agresja miała na celu zapewnienie dyskrecji poprzez pozbycie się świadka. Psychiatrzy rozpoznali u mężczyzny zaburzenia osobowości pod postacią kształtującej się osobowości chwiejnej emocjonalnie o typie impulsywnym. Również w tym przypadku ostateczna diagnoza sądowo-psychiatryczna wykluczyła wyłączenie lub ograniczenie poczytalności oskarżonego.

Z kolei w przypadku Ryszarda D., oskarżonego przed Sądem Okręgowym w T. o zgwałcenie znajomej mu kobiety w nieustalonych bliżej okolicznościach, a następnie utopienie jej w wannie, biegły seksuolog stwierdził prawdopodobną etiologię zachowań sprawcy wynikającą z nieprawidłowych cech osobowości i będących wyrazem trudności w pełnieniu roli męskiej. Sam gwałt natomiast opisał jako czyn o motywacji mieszanej — seksualnej i osobowościowej (typ impulsywno-psychopatyczny). Biegli psychiatrzy rozpoznali u Ryszarda D. cechy osobowości nieprawidłowej — dysocjalnej, pozostające bez wpływu na ocenę jego poczytalności w czasie czynu.

Jeszcze inną konfigurację opinii seksuologicznej i sądowo-psychiatrycznej można odnaleźć w sprawie Grzegorza Sz., oskarżonego przed Sądem Okręgowym w Ł. o połączone z gwałtem zabójstwo kobiety poprzez liczne uderzenia drewnianą pałką w głowę i inne części ciała. Psychiatrzy zdiagnozowali w tym przypadku znaczne ograniczenie poczytalności sprawcy, jednakże nie na podłożu seksualnym, tylko z uwagi na upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, które stwierdzili u niego obok organicznych zaburzeń zachowania i reakcji sytuacyjnej niepsychotycznej z elementami postawy obronnej. Biegły seksuolog badający oskarżonego wydał ostrożną hipotetyczną diagnozę

(z uwagi na brak współpracy ze strony probanta), że prawdopodobną motywacją czynu było zaspokojenie potrzeby seksualnej, a uruchomiona agresja miała to sprawcy umożliwić.

Ciekawym przypadkiem swoistej dysharmonii pomiędzy opinią seksuologiczną a sądowo-psychiatryczną jest sprawa Pawła B., oskarżonego o zgwałcenie i zabójstwo przypadkowo spotkanej dziewczyny poprzez uderzenie jej w głowę kamieniem. Biegły seksuolog wysunął przypuszczenie zachowań agresywnych u sprawcy w trakcie realizacji popędu płciowego, należących do cech jego nieprawidłowej osobowości. Tymczasem biegli psychiatrzy i psycholog nie stwierdzili u oskarżonego cech osobowości nieprawidłowej, a jedynie ograniczenie zainteresowań oraz przewagę egocentryzmu i małe uspołecznienie. W obu opiniach podkreślono jednak brak zaburzeń w sferze seksualnej oraz pełną zdolność podmiotową oskarżonego do ponoszenia odpowiedzialności karnej.

Może też wystąpić, choć znacznie rzadziej, sytuacja, w której stwierdzone zaburzenia w sferze seksualnej nie mają decydującego znaczenia dla oceny jego poczytalności. Tak było na przykład w sprawie Łukasza N., oskarżonego o wielokrotne zgwałcenie i zabójstwo małego chłopca. U oskarżonego biegły seksuolog rozpoznał regresyjny typ pedofilii z niezróżnicowanym typem obiektu pożądania seksualnego. Zdaniem biegłych lekarzy psychiatrów do popełnienia czynów zarzucanych w procesie usposabiały oskarżonego cechy osobowości i stereotypy zachowań społecznych, które jednak nie miały znaczenia dla oceny jego poczytalności, w związku z czym stwierdzili oni brak przesłanek z art. 31 § 1 lub 2 kodeksu karnego.

Najbardziej interesującym przypadkiem powiązania merytorycznego opinii seksuologicznej z opinią psychiatryczną jest zdiagnozowanie u oskarżonego takiego rodzaju zaburzeń seksualnych, które w konkretnych okolicznościach sprawy i w powiązaniu z innymi właściwościami psychiki oskarżonego doprowadzają do stwierdzenia jego niepoczytalności bądź znacznie ograniczonej poczytalności w czasie popełniania czynu. Sytuacja taka ma zwykle miejsce w przypadku sprawcy, którego czyn jest bezpośrednim wynikiem występujących u niego zaburzeń preferencji seksualnych, nad którymi nie ma on, zdaniem biegłych, żadnej lub wystarczającej kontroli, pozwalającej mu na uniknięcie zachowania karalnego. Nacisk w opiniach jest wówczas kładziony na zdolność samokontroli i poziom regulacji czynności oskarżonego, a więc

na okoliczności kojarzone z jego procesami motywacyjnymi. W kategoriach prawnych te mankamenty procesu motywacyjnego sprawcy wpływają na jego zdolność do pokierowania własnym postępowaniem, zdecydowanie rzadziej na zdolność do rozpoznania znaczenia czynu. Przykładem tak skonstruowanej opinii jest sprawa Mirosława K., oskarżonego o dokonanie serii brutalnych napadów na kobiety w celu ich zgwałcenia i spowodowanie ciężkich obrażeń ciała u części z nich. Biegły seksuolog w wydanej opinii stwierdził u oskarżonego polimorficznie zdewiowaną seksualność, która skutkowałą znacznym ograniczeniem zdolności do pokierowania swoim postępowaniem. W konsekwencji biegli lekarze psychiatrzy, powołując się na tę diagnozę, stwierdzili wystąpienie przesłanki z art. 31 § 2 kodeksu karnego.

Podsumowując przedstawione rozważania, można wskazać, że diagnoza seksuologiczna ma różne znaczenie dla oceny poczytalności sprawców najpoważniejszych przestępstw seksualnych. W pewnych sytuacjach opinia taka może nie mieć bezpośredniego znaczenia w procesie diagnozy stanu psychicznego sprawcy pod kątem jego zdolności do ponoszenia odpowiedzialności karnej, choć może mieć znaczenie dla innych rozstrzygnięć, na przykład w przedmiocie zastosowania środków zabezpieczających lub określonego systemu terapeutycznego. W innych przypadkach przeciwnie — opinia seksuologiczna staje się podstawą wniosku o poczytalności sprawcy, jej wyłączeniu lub ograniczeniu, ma zatem kluczowe znaczenie dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy.

Piśmiennictwo

1. Buchała K. Prawo karne materialne. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1989.
2. Wąsek A. Kodeks karny. Komentarz. Wydawnictwo C.H. Beck, Gdańsk 2005.
3. Marek A. Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki. Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 1997.
4. Skorupka J., Kuźma M. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2012.
5. Lew-Starowicz Z. Zarys seksuologii sądowej dla prawników. Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2000.
6. Gierowski J.K., Paprzycki L.K. Środki zabezpieczające. W: Paprzycki L.K. (red.). System prawa karnego. Tom 7. Warszawa 2012; 230–231.
7. Gierowski J.K., Paprzycki L.K. Niepoczytalność i psychiatryczne środki zabezpieczające. Zagadnienia prawno-materialne, procesowe, psychiatryczne i psychologiczne. Warszawa 2013; 174–190.
8. Hofmański P., Zabłocki S. Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych. Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.